

Katarzyna Żák-Caplot

Biblioteka Muzeum Warszawy

katarzyna.zak@muzeumwarszawy.pl

Biblioteki muzealne – felieton

Z wielką radością i satysfakcją oddajemy do Waszych rąk 192 numer „Biuletynu EBIB” w całości poświęcony **bibliotekom muzealnym w Polsce**, tematowi nieodkrytemu ani przez szersze grono czytelników, ani przez naukowców i badaczy zagadnień związanych z bibliotekami, a do niedawna nawet przez samo środowisko bibliotekarskie.

Biblioteki muzealne są integralną częścią macierzystego muzeum. To hybrydowe twory działające na pograniczu świata bibliotecznego i muzealnego. Jednak te dwa na pozór podobne światy w rzeczywistości bardzo się od siebie różnią. Ponieważ biblioteki muzealne nie są samodzielne organizacyjnie ani nie włączono ich do sieci bibliotecznej, trudno jest wyznaczyć zakresy, kiedy funkcjonują zgodnie z zasadami i regulacjami bibliotecznymi, a kiedy muzealnymi. To bardzo duży problem i wyzwanie dla ich pracowników, gdyż jako jednostki tradycyjnie (i zgodnie z *Ustawą o bibliotekach*) non profit działają w ramach organizacji, które są czynnymi płatnikami VAT. Można zaryzykować hipotezę, że sami ustawodawcy nie wiedzieli o ich istnieniu, tworząc biblioteczne i muzealne regulacje. Doprowadziło to do wykreowania paradoksów, takich jak kwestie zasad inwentaryzacji zbiorów czy w niektórych przypadkach nawet konieczność świadczenia płatnych usług bibliotecznych szerokiej społeczności. Kolejnym zagadnieniem jest kwestia awansu zawodowego bibliotekarzy muzealnych oraz uznawania ich wykształcenia za kierunkowe. Niejasne są także zasady i finansowanie konserwacji zbiorów bibliotecznych.

Jak na razie brak jakichkolwiek wypracowanych standardów dotyczących bibliotek muzealnych. Dlatego też każde muzeum rozwiązuje te kwestie w inny sposób. Częściej biblioteki muzealne są odrębnymi działami, ale bywają także łączone z innymi jednostkami organizacyjnymi. Muzea nieczęsto inwestują w swoje biblioteki, które mimo nieprawdopodobnie wartościowych i unikatowych zbiorów pozostają niezauważone. Jak pisze w swoim artykule Marta Kurzyńska z Muzeum Narodowego w Szczecinie, na wieść o tym, że w muzeum jest biblioteka, z której mogą korzystać nie tylko pracownicy, ale również wszyscy zainteresowani użytkownicy z zewnątrz, każdy reaguje tak samo: „To w muzeum jest biblioteka?!”.

Wyposażenie i bieżące działania biblioteki nie są wydatkami pierwszej potrzeby. Dają pierwszeństwo kolekcjom muzealnym, działaniom edukacyjnym czy wystawowym. W pewnym sensie jest to zrozumiałe, jednak za granicą, głównie w Europie i Ameryce Północnej, muzealnicy już dawno zrozumieli, że dobrze działająca, otwarta i nowoczesna biblioteka jest wizytówką macierzystego muzeum oraz świetnym sposobem promocji, ponieważ [...] *biblioteczne usługi dodatkowe w sposób istotny przyczyniają się do kreowania wizerunku muzeum jako wszechstronnej instytucji kultury*

i upowszechniania nauki. Szczególnym elementem kształtującym jakość upowszechniania kultury jest otwarta publiczna biblioteka [„publiczna”, czyli otwarta dla użytkowników zewnętrznych, przyp. aut.]. Jest ona dodatkowym miejscem angażowania intelektualnej energii widza i może, jak to się dzieje w Centre Pompidou, stać się magnesem przyciągającym publiczność¹.

Nie należy jednak spuszczać nosa na kwintę, gdyż mamy światełko w tunelu, i to na jego blasku koncentrujemy się w tym numerze. Jest taki moment w życiu muzeum, który – dobrze wykorzystany przez bibliotekarzy – może doprowadzić do gruntownych zmian i doinwestowania biblioteki. Jest to rewitalizacja muzeum, w którym zmienia się wtedy wszystko – budynek, ekspozycja, następuje reorganizacja struktury, a instytucja dysponuje środkami finansowymi. Przełożeni mają świadomość konieczności zdobywania nowych grup docelowych, podnoszenia frekwencji oraz poszerzenia oferty i proponowanych usług. Korzystają z dobrych praktyk i spoglądają na standardy panujące w innych muzeach na świecie, w których biblioteki muzealne są często „flagowym produktem” instytucji.

My, bibliotekarze muzealni, mówimy często o hybrydowości usług naszych bibliotek, gdyż jesteśmy nie tylko wsparciem merytorycznym macierzystego muzeum (jak biblioteki fachowe), ale również posiadamy wysoko wyspecjalizowane, często niszowe zbiory o ściśle określonym profilu gromadzenia (biblioteka specjalistyczna z unikatową kolekcją), jesteśmy otwarci na czytelnika zewnętrznego, często prowadzimy lekcje biblioteczne i inne projekty propagujące czytelnictwo (biblioteki publiczne), a do tego, jako pracownicy muzeum, publikujemy i występujemy na konferencjach, a nawet sami je organizujemy (biblioteki naukowe).

W numerze, który mają Państwo przed sobą, przedstawiamy najważniejsze aspekty działalności bibliotek muzealnych (gromadzenie, edukacja, promocja i marketing), które, chociaż typowe dla wszystkich bibliotek, prowadzone w rzeczywistości muzealnej oraz podporządkowane wewnętrznym rozporządzeniom i regulacjom, przybierają nieco inny charakter i zmagają się czasem z zaskakującymi wyzwaniami. Większość autorów jest zatrudniona w bibliotekach, które przeszły już gruntowną rewitalizację lub są w samym jej środku. Magdalena Skrejko z Biblioteki Muzeum Fotografii w Krakowie przybliży Wam specyfikę gromadzenia zbiorów, Justyna Długosz z Biblioteki Muzeum Śląskiego opowie o działaniach z obszaru marketingu, zarządzania i promocji, natomiast Katarzyna Żák-Caplot i Anna Krzysztofik z Biblioteki Muzeum Warszawy porównają działania edukacyjne prowadzone w bibliotece, muzeum oraz bibliotece muzealnej.

Last but not least, należy powiedzieć kilka zdań o samym środowisku bibliotekarzy muzealnych, które, widząc potrzebę współpracy, stworzenia wspólnych standardów oraz konieczność wprowadzenia zmian normujących sytuację bibliotek muzealnych, samo zainicjowało działania prowadzące do integracji i kooperacji. Specyfikę tych działań przybliży ostatni tekst tego numeru „Teraz my, czyli współpraca bibliotekarzy muzealnych w Polsce”.

¹ MATT, G. *Muzeum jako przedsiębiorstwo: łatwo i przystępnie o zarządzaniu instytucją kultury*. Warszawa: Fundacja Aletheia, 2006, s. 149. ISBN 978-83-893-7224-6.

Bibliotekarze muzealni dają znać o sobie, publikując w najważniejszych czasopismach branżowych. Na przykład w „Przeglądzie Bibliotecznym” (Special Issue 2019), w którym znajdują Państwo przegląd piśmiennictwa, próbę definicji biblioteki muzealnej oraz zarys najważniejszych zagadnień formalno-prawnych, związanych z jej funkcjonowaniem. W „Bibliotekarzu” (2/2020) przeczytają Państwo o samym zawodzie bibliotekarza muzealnego.

Ta wzmożona aktywność środowiska została również dostrzeżona w szerszym bibliotekarskim gronie. Kilka dni temu to bibliotekarka muzealna stanęła na podium konkursu Bibliotekarz Roku 2019. Jednak na tym nie poprzestajemy. Prosimy o wsparcie, zapraszamy do współpracy i, mamy nadzieję, pasjonującej lektury. A my zabieramy się dalej do biblioteczno-muzealnej „pracy od podstaw”.

Zachęcamy do lektury!

Katarzyna Żák-Caplot
wraz ze współredaktorką Beatą Antczak-Sabałą